IV 1952
1003159659

CHRZANÓW – MIECHÓW – OLKUSZ Cena 10 gr

FRONT NARODOWY

23 IX 1952 ROK TYGODNIK NR 1

Najlepsi synowie ludu pracującego

kandydatami do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Bolesław Bierut pierwszym kandydatem narodu



Brać górnicza kopalni im. Bolesława Bieruta wysunęła kandydaturę

tow. Bolesława Bieruta, tow. Jerzego Prymy, tow. Józefa Karwety i Prof. K. Wyki

Radosna atmosfera panowała w dniu 18 bm. w kopalni „Bierut". W dniu tym bowiem górnicy wysuwali swoich przedstawicieli do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Powołano prezydium, w skład którego zaproszono **Jerzego PRYMĘ**, wiceprzewodniczącego Wojew. Komitetu Frontu Narodowego, I sekretarza KW PZPR i tow. **Jana BĘBENKA**, I sekretarza KP PZPR w Chrzanowie. Głos zabrał przewodniczący Zakładowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego tow. **Zygmunt Bielny.** — Po referacie przedstawił on kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nim jednak zdążył przedstawić pierwszą kandydaturę, już wśród nie milknących oklasków wystąpił górnik, przodownik pracy **Jan Kaszowski**, który postawił w imieniu górników z kopalni „Bierut" kandydaturę towarzysza **BOLESŁAWA BIERUTA**, którego imię nosi kopalnia. Długo trwały okrzyki i gorące owacje na cześć towarzysza Bieruta. Górnicy domagali się, aby towarzysz Bierut, którego imię nosi kopalnia, był ich reprezentantem w Sejmie.

Następnie górnicy zgłosili jako kandydatów tow. **Jerzego PRYMĘ**, I sekretarza KW PZPR, którego charakterystykę kreśli górnik **Łuszkiewicz**. Mówca podkreśla, że tow. **PRYMA** jest wiernym synem partii, dobrym komunistą, bezgranicznie oddanym sprawie partii i narodu. Za swe przekonania, za swą walkę przeciw rządom nędzy, wyzysku i głodu, przeciw faszystowskiej dyktaturze, sanacyjnej zbiry wtrącili go do katowni w Berezie Kartuskiej. Następnie zgłoszono kandydaturę prof. **Kazimierza WYKI** oraz tow. **Józefa KARWETY** i przodownika pracy z kopalni „Siersza" tow. **ODRZYWOŁKA.**

Wszyscy zebrani gorąco oklaskują podawane kandydatury. Gorąco oklaskują kandydaturę tow. **Jerzego PRYMY**, który w swoim przemówieniu do górników m. in. mówił:

Spotkał mnie wielki zaszczyt. Dumny jestem, że towarzysze górnicy wysunęli mnie na kandydata na posła po towarzyszu Bierucie, Pierwszym Budowniczym Polski Ludowej, na kopalni, która nosi Jego imię.

Myślę, że zawdzięczam to zaszczytne dla mnie wyróżnienie temu, że jestem zdyscyplinowanym członkiem partii, tej partii, która jest przodującą siłą narodu. Wasze zaufanie do mnie to zaufanie okazane naszej partii. Mój życiorys jest życiorysem nie jednego członka partii, starego komunisty. Od 1925 roku jestem członkiem KZMP. Od 1928 r. członkiem KPP. Jestem synem biednego chłopa. Sanacja nienawidziła mnie tak, jak i innych robotników. Odsiedziałem w okresie rządów nieludzkich wyzyskiwaczy, rządów kapitalistów i obszarników 10 lat. W 1939 roku zostałem zwolniony z Berezy przez Armię Radziecką.

Przez całe życie starałem się w miarę moich sił służyć partii, klasie robotniczej, swemu narodowi. Wystawienie mojej kandydatury przez was, towarzysze górnicy, zobowiązuje mnie do jeszcze bardziej wytężonej pracy dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Przed całym narodem, a więc przed ludźmi pracy, zjednoczonymi w szerokim Froncie Narodowym stoją wielkie i odpowiedzialne zadania. Nasz wspólny wzmożony wysiłek prowadzi do budowy nowych obiektów Nowej Huty, Jaworzna i Zakładów Chemicznych, prowadzi do podniesienia aktywności. Nasz wzmożony wysiłek jest najlepszą gwarancją obrony niepodległości naszej Ludowej Ojczyzny przed knowaniami imperialistów i ich agentów.

Burzliwe oklaski witają słowa tow. Prymy. Następnie pada kandydatura tow. **Józefa KARWETY**, obecnego sekretarza KZ PZPR kopalni „Bierut".

Życiorysy poszczególnych kandydatów wśród niemilknących oklasków przyjęła brać górnicza. Wśród skandowania — Bie-rut, Sta-lin, zakończyli górnicy kopalni „Bierut" uroczystą masówkę, poświęconą wysuwaniu kandydatów na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W naszym okręgu wysunięto prócz wymienionych na tej stronie (sprawozdań z braku miejsca nie podajemy) następujących kandydatów i ich zastępców na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Jana Szkopa — robotnika i Eleonorę Kunikową, nauczycielkę — na zebraniu nauczycieli w Olkuszu, oraz Jana Pypecia i Marię Iskrową — na zebraniu w Śmiłowicach.

Nasze pismo

A więc pierwszy numer „Frontu Narodowego". Dotarł do Ciebie w czasie, gdy naród nasz przygotowuje się do pierwszych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyborów. W czasie, gdy ogłoszony został wielki Program Wyborczy Frontu Narodowego. W czasie, gdy cała postępowa ludzkość wita XIX Zjazd Wielkiej Partii Lenina-Stalina. W czasie, gdy Ty wraz z wszystkimi kochającymi naszą ojczyznę ludźmi podejmujesz i realizujesz serdeczne zobowiązania umacniające nasze siły i przyspieszające posuwanie się naprzód po drodze do szczęścia i dobrobytu. W czasie, gdy wysuwamy kandydatów na posłów do Sejmu. W czasie, gdy wyrazem naszych uczuć do kochanego i bliskiego naszym sercom Nauczyciela i Wodza towarzysza Bieruta, jest wysunięcie Go jako pierwszego kandydata całego narodu na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Gazeta ta winna stać się nowym, cennym orężem Wyborczych Komitetów Frontu Narodowego. Orężem, którym Komitety te jeszcze bardziej zwiążą się z ludźmi pracy w mieście i na wsi. Orężem, którym w jeszcze większym stopniu będą one mobilizować szerokie rzesze ludności pracującej do wytężonej pracy nad wykonaniem planów produkcyjnych i obowiązków wobec Ludowego Państwa. Orężem walki z rozbijaczami Frontu Narodowego, kułacko-spekulanckimi elementami pragnącymi zahamować naszą Wielką Budowę. Orężem stałego podnoszenia i pogłębiania świadomości społeczeństwa, rozbudzania jeszcze większej miłości do naszego wolnego, zjednoczonego narodu, rozpalania jeszcze większej nienawiści do jego wrogów. Orężem jeszcze ściślejszego zespolenia wszystkich uczciwych Polaków w Froncie Narodowym do walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Pismo, które trzymasz w ręku, jest i będzie robione przez Ciebie. Cały materiał, wszystkie notatki, meldunki, artykuły i artykuliki, reportaże i migawki — wszystko to jest dziełem Twojej pracy.

Od Twojej współpracy, Obywatelu, od Twoich listów i korespondencji zależy, aby ten nowy oręż stał się coraz bardziej skuteczny i cenny.

Robotnicy fabryki lokomotyw

im. Dzierżyńskiego

wiedzą, że wysunęli najlepszych jako swych kandydatów

W wielkiej nowej świetlicy Fabryki Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego zabrakło miejsc, więc tłocząc się we drzwiach słuchali robotnicy, gdy przew. Zakładowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego czytał listę proponowanych kandydatów 18 września 1952 roku. Takiego zebrania jak fabryka fabryką nie było jeszcze i na długo zostanie zapisane w pamięci a i dlatego także, że wie się jak tu było 24 lata temu w tamtych sanacyjnych wyborach.

Oklaski, oklaski, oklaski. Głośne hurra przeleciało przez salę — a potem wstając z miejsc skandowano bez końca Bie-rut, Bie-rut — to na cześć kandydatury towarzysza **BOLESŁAWA BIERUTA**, pierwszego budowniczego Polski Ludowej, ukochanego jej Prezydenta, twórcy Konstytucji.

Wśród entuzjastycznych okrzyków i radosnej owacji przedstawiciele załogi wywołują kandydatury na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: Padają nazwiska: Jerzy Pryma, I sekretarz KW PZPR, Kazimierz Kołodziejczyk, brygadzista z oddziału narzędziowni fabryki lokomotyw, Biernawski Witold, naukowiec, Odrzywołek Stanisław, górnik, przodownik pracy z kop. „Siersza".

Jan Konieczny z montażowni i **Ludwik Densol** — brygadzista, **Franciszek Ryś**, robotnik narzędziowni i **Michalcewicz**—inżynier, mówili:

„Rozumiemy jak doniosły, jak niezwykły jest ten dzień. Nigdy nie przeżywaliśmy tego co dzisiaj. Wybieramy swoich reprezentantów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

„Tow. **PRYMA** to były więzień Berezy, dziś sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR..."

„**KOŁODZIEJCZYKA** znam od lat, dobry towarzysz będzie godnym reprezentantem nas metalowców. Od 29 roku pracuję tutaj w Fabryce Lokomotyw. Jest racjonalizatorem, brygadzistą..."

„Sam jestem wychowankiem prof. **BIERNAWSKIEGO.** Technicy, robotnicy, cała załoga wiedzą dobrze, ile zawdzięczamy profesorowi jeśli idzie o usuwanie rozmaitych trudności w naszej skomplikowanej produkcji..."

„**ODRZYWOŁEK** jest przodownikiem pracy. Od 23 roku pracuje w kopalni „Siersza". To stary górnik. On pierwszy podejmował zobowiązania, jest agitatorem, jest odznaczony dwoma srebrnymi Krzyżami Zasługi, brązowym Krzyżem Zasługi, odznaką przodownika pracy, ma dyplom Zasłużonego Górnika Polski Ludowej. Ja myślę, towarzysze, że to godna kandydatura".

Kto z zebranych zabierze jeszcze głos na temat kandydatów? Tak, będą mówić o tym. Bo jeśli tak gorąco przyjmuje się proponowane kandydatury, to dlatego że można ufać tym, którzy dobrze pracują dla sprawy klasy robotniczej.

Na przykład naukowiec prof. **BIERNAWSKI.** Wprawdzie podkreśla, że trudno mówić mu o sobie, ale ze zdań, które składają się na życiorys profesora widać, iż swoją dużą wiedzę i wieloletnie doświadczenie bez reszty oddał sprawie naszego budownictwa.

Kazimierz **KOŁODZIEJCZYK** brygadzista i aktywista partyjny, zasługuje na wysoką godność posła na Sejm, reprezentującego wolę klasy robotniczej, z której wyrósł.

„Jestem synem murarza. Dzieciństwo miałem ciężkie. Dziś mam już lat 39, z tego 22 lata przepracowałem tutaj w Fabryce Lokomotyw. Znacie mnie wszyscy. Obywatele! Towarzysze! Wielki to dla mnie zaszczyt — wasze zaufanie.

Z sali odpowiadają okrzyki: „Niech żyje Front Narodowy!", „Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!"

A w tym wyrazili wszystko co myśleli i wszystko co czuli.

Czynem witamy wybory do Sejmu i XIX Zjazd WKP(b)

Front Narodowy jest jednością działania wszystkich Polaków

Produkujmy więcej, taniej, lepiej — oto program Frontu Narodowego

Górnicy przodują

CHRZANÓW

Na masówce, która odbyła się 10 września br. załoga kopalni „Komuna Paryska" postanowiła dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego, podjąć szereg zobowiązań. Do górników wykonujących wysokie normy jak np. **Malasty (241 proc.), Ignacego Mąki (187 proc.), Pawłowskiego (187 proc.), Stańczyka (175 proc.) i Mistarza (175 proc.)** dołączyli się i inni górnicy.

Zespół filarowy rębacza **Karola Szuberta** zobowiązał się podwyższyć dzienną normę wydobycia ze 140 na 145 proc. Zespół filarowy rębacza **Albina Ślęczki** zobowiązał się również podnieść wydajność ze 140 na 145 proc. Trzeci zespół rębacza **Romana Tukaja** ze 130 na 135 proc. Zespół rębacza **Stanisława Kucza** ze 130 na 136 proc. **Karasiński i Władysław Musiał** zobowiązali się wykonywać po 135 proc. normy zamiast jak dotychczas 130 proc. normy. **Franciszek Duda** podniesie wydajność na chodniku ze 150 na 160 proc. Sygnalista na podszybiu **Wojciech Filipek** będzie utrzymywał czystość na podszybiu i usprawni dostawę wozów do przodków — wzywa on wszystkich pracowników transportu do podjęcia podobnych zobowiązań.

Załoga sortowni zobowiązała się podwyższyć czystość węgla o 1 proc. Grupa pracowników warsztatu mechanicznego zobowiązała się załadować do wagonów 50 ton złomu. Tokarze zobowiązali się wykonać 50 sworzni do motorów potrząsalnych. Grupa remontowa z sortowni zobowiązała się usunąć wszelkie usterki ruchowe i utrzymać bezawaryjnie ruch sortowni. Grupa montażowa zobowiązała się rozmontować na poziomie 145 dwa kompresory i zmontować je w nowej hali. Grupa montażowa lokomotyw benzynowych zobowiązała się naprawić na powierzchni lokomotywę i opuścić ją na dół, a równocześnie wziąć lokomotywę z dołu do naprawy.

Zdzisława Kowalska z narzędziowni zobowiązała się wykonać 1.000 sztuk znaczków dowolnych. Pracownicy warsztatu elektrycznego z oddziału I zobowiązali się wyciągnąć 600 m kabla i zaciągnąć go do uruchomienia wrębiarki. Grupa elektryków z oddziału II zobowiązała się zabudować trzy transformatory w nowej rozdzielni. Grupa brygadzisty **Czopika** zobowiązała się uruchomić wrębiarkę. Pracownicy umysłowi zobowiązali się, poza godzinami swej pracy wykopać rów kanalizacyjny.

Załoga wraz z kierownictwem zobowiązała się wykonać ogólny plan wydobycia na miesiąc wrzesień w 103,2 proc.

Dotychczas kopalnia Komuna Paryska stoi na pierwszym miejscu pod względem wydobycia węgla w grupie jaworznickich kopalń, toteż załoga tej kopalni zobowiązania podjęte dla uczczenia wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) wykona na pewno z honorem.

Stanisław Grzybek

By rosła potęga ludowej Ojczyzny

OLKUSZ

Na licznie odbywających się masówkach w zakładach pracy w powiecie olkuskim robotnicy i pracownicy umysłowi podejmują wiele zobowiązań produkcyjnych i kulturalnych.

Jan Kaliwoda — górnik przodowy z ZGH postanowił wykonywać codziennie 150 proc. normy. Wezwał do podjęcia podobnych zobowiązań kolegów z przodka Nr 16.

Józef Leś zobowiązał się wykonywać 195 proc. normy. Podobne zobowiązania podjęli **Starzewski, Chochół, Opala i Stefan Kocjan.** Pracownicy Zakładów Przeróbki Mechanicznej postanowili zwiększyć produkcję o 5 proc.

Pracownicy administracyjni — przepracować 548 dni przy produkcji galmanu. W ramach zobowiązań załoga ZGH zwiększy produkcję o 1.934 ton.

Robotnicy Fabryki Wyrobów Drutu w Sławkowie uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „My robotnicy, przodownicy pracy, inżynierowie i majstrowie zebrani na uroczystej masówce witamy z głęboką radością program wyborczy Frontu Narodowego, będący wyrazem dążeń całego narodu. Jesteśmy dumni z tego, że przy naszym udziale wyrasta potęga gospodarcza naszej Ojczyzny, Polski Ludowej. Większość z nas to robotnicy rekrutujący się z biedoty wiejskiej, których w sanacyjnej Polsce bezrobocie zmuszało do emigracji, do niewolniczej pracy na obczyźnie.

W sojuszu ze Związkiem Radzieckim i dzięki jego wielkiej pomocy w dostarczaniu dokumentacji, maszyn i urządzeń wznosimy wielkie budowle epoki socjalizmu, które zapewnią nam dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny.

Dlatego ze szczególną radością witamy XIX Zjazd WKP(b), który obradować będzie nad dalszym rozwojem bratniego Związku Radzieckiego.

Dla podkreślenia naszej radości z tych wielkich historycznych wydarzeń, zobowiązujemy się wyprodukować 11,5 ton towaru ponad plan".

Zobowiązania podjęli już pracownicy **Gumowni w Wolbromiu, Cementowni w Ogrodzieńcu i Emalierni w Olkuszu.**

Wspólny wysiłek — wspólny plon

Robotnicy i pracownicy budowy Zakładów Hutniczych, zebrani na masówce w dniu 10 września 1952 r. w odpowiedzi na apel rzucony przez Nową Hutę, dla poparcia czynem produkcyjnym Programu Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) — podjęli następujące zobowiązania. Załoga Katowickiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych postanowiła połączyć wodociąg z głównym kolektorem, co łącznie daje 4.270 rob./godz. oszczędności.

Brygady ciesielskie: murarskie, robót ziemnych ob. ob. Olkuskiego, Zieby, Czerniaka i Tuchacza, zobowiązały się wykonać roboty przed terminem na młynach węglowych, co da w sumie 1.382 rob./godz. oszczędności. Dalsze tysiące zaoszczędzonych roboczo/godzin przyniosą zobowiązania innych brygad betoniarskich, robót ziemnych, brukarskich, brygad pracujących przy montażu ogrodzenia, przy wyrobie wapna, budowie stołówki, przy kruszarce, przy budowie toru, przy konserwacji toru, przy budowie rurociągu gazowego, montażu zbiorników pyłu węglowego, wagi kolejowej, pieca itd. Ponadto pracownicy Zjedn. Robót Zmechanizowanych zobowiązali się wykonać dodatkowo 3.000 m sześc. niwelacji i skrócić czas wykonania planu miesięcznego o 2 dni, oraz podnieść wydajność sprzętu o 2 proc.

W walce o wydajność pracy

Następujące brygady zobowiązały się podnieść swoją wydajność pracy: bryg. ob. Stanisława Boronia — o 30 proc., ob. Józefa Stępnia — o 30 proc., ob. Stanisława Liszki — o 13 proc., ob. Eugeniusza Wilka — o 10 proc., ob. Józefa Wilczka — o 28 proc. Plutony junaków SP — o 15 proc.

W walce o oszczędność:

Podjęły zobowiązania: załoga robót szamotowych, załoga budowy komina, pracownicy laboratorium.

W walce o usprawnienie organizacji pracy: Technicy kierownictwa zobowiązali się prowadzić dziennik budowy oraz księgi obmiarów na bieżąco. Sekcja zatrudnienia Zarz. Bud. II zobowiązała się skrócić o trzy dni termin planowania zatrudnienia i funduszu płac na 1952 rok.

W walce o szkolenie zawodowe: Ob. Karol Szymiec zobowiązał się systemem przywarsztatowym wyszkolić ob. Stanisława Banysia — pom. murarza, na murarza.

Dział rozruchu

Dozór zobowiązał się przeszkolić 150 ludzi. Szkolić będą: inż. Gajownik, mistrz Wikarek, mistrz Wójcik, mistrz Piętka. — Komendant Straży Pożarnej przeszkoli wszystkich pracowników zatrudnionych na terenie Zarz. Bud. II w akcji zapobiegania powstawaniu pożarów.

W walce o polepszenie warunków bytowych:

Kierownictwo Zarz. Bud. II wspólnie z Radą Zakł. zobowiązały się: do dnia 15. XI. br. uruchomić ośrodek zdrowia; do dnia 30. XI. br. doprowadzić do stanu używalności 2 nowo budujące się baraki, pomalować wszystkie hotele robotnicze oraz zabezpieczyć je na okres zimowy.

Pracownicy Sekcji Person. zobowiązali się do dnia 25 bm. przepracować 100 godz. przy segregacji drzewa na placu budowy.

Przedstawiciele społeczeństwa wyłonili Powiatowe Wyborcze Komitety Frontu Narodowego

CHRZANÓW

W skład Powiatowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego weszli: przewodniczący — **Ob. Feliks KASPRZYK**, działacz związkowy z kopalni „Bierut"; zastępca przewodniczącego — **Jan BĘBENEK** — I sekretarz KP PZPR; sekretarz **Jan Kulka** — nauczyciel TPD w Jaworznie. Członkowie: **Jan GREGORCZYK** — działacz ZSL; **Ludwik RADYM** — działacz SD; **Stanisław MIDERA** — działacz ZMP; **B. BABASIK** — chłop ze spółdzielni produkcyjnej Byczyna; **Józef SIEPRAWSKI** — oficer Wojska Polskiego; **Jan MIZIOŁEK** — górnik z kopalni „Janina"; **Ludwik WILKOSZ** — pracownik PGR Krzeszowice; **Stanisław ODRZYWOŁEK** — przodujący górnik z kopalni „Siersza"; **Wojciech PIELUCHOWSKI** — członek ZP ZMP; **August KOPCZYK** — przodownik pracy z Trzebini; **Stanisław KĘPIŃSKI** — przewodniczący Prezydium PRN; **Franciszek SOCZYŃSKI** — pracownik Wydziału Kultury i Oświaty PRN; **Franciszka URBAŃSKA** — działaczka LK.; **Marian MIŁEK** — inżynier kopalni „Bierut"; **Jan PROKSA** — sekretarz PRZZ Chrzanów; **Kazimierz MAJCHEREK** — nauczyciel; **Jan ŁADOCHA** — przodujący chłop z Babic; **Franciszek PATYK** — przodujący chłop z gromady Płaza.

MIECHÓW

W skład Powiatowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego weszli: przewodniczący: **Ob. Roman KOWALCZUK** — dyr. Technikum Handlowego w Miechowie; zastępca przewodniczącego **Feliks MAŁEK** — sekretarz KP PZPR; wiceprzewodn. **Antoni DZIERŻA** — dyrektor BPP, działacz ZSL — sekretarz **Piotr SENNIK**, — nauczyciel, działacz ZSL. Członkowie: **Władysław DUDZIAK** — przewodniczący Prezydium PRN; **Kazimierz SKUDA** — przewodniczący ZP ZMP; **Franciszek SUS** — sekretarz PKW ZSL; **Maria SZTUK** — przewodnicząca ZP LK; **ks. Walenty HERCZYK** — proboszcz parafii Antolka; **Włodzimierz GŁADYSZOWSKI** — adwokat, działacz TPPR; **Helena FAROT** — chłopka, aktywistka KGW; **J. PACIUCH** — przodownik pracy, traktorzysta PGR; **A. MILEWSKI** przodujący chłop z Książa Małego; **Cz. PRZYBYSZEWSKI**—działacz SD; **Stefania ZAJĄC** — nauczycielka; **Stanisław MOTYL** — przewodniczący PRZZ; **Jan WIĘCEK** — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Prandocinie; **Janina BUCZYŃSKA** — nauczycielka Zawodowej Szkoły Metalowej; **J. CHYŻY** — przodujący chłop z Kaliny-Las; **Maria SOLECKA** — nauczycielka i aktywistka ZMP z Wężerowa; **Stanisław PAZERA** — sołtys z Zagorzyc; **Stanisław ADAMEK** — kierownik Szkoły Podstawowej; **Maciej BONEMBERG** — przodujący chłop z Krępy odznaczony Krzyżem Zasługi; **P. KURACH** — członek Spółdzielni Produkcyjnej w Wysocicach.

OLKUSZ

W skład Powiatowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego w Olkuszu weszli: Przewodniczący **Władysław CURYŁO** — przodownik pracy; zastępcy przewodniczącego: **Helena WAJER** — I sekretarz KP PZPR; **Kazimierz PAWLIK** — działacz chłopski, sekretarz PKW ZSL; **Antoni LISZKA** — przodownik pracy; **Kazimierz KOWALSKI** — przewodniczący PRN; sekretarz **Regina KRAMARCZYKOWA** — nauczycielka, działaczka oświatowa. Członkowie Powiatowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego: **Edward TUCHACZ** — chłop, działacz ZSCh; **Zdzisław ŁUKOWICZ** — działacz młodzieżowy; **Jan MIKE** — przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego; **ks. prałat MARCHEWKA**; **Edmund FILARSKI** — sekretarz Pow. Rady Z. Z.; **Genowefa DURAJ** — działaczka Ligi Kobiet; **Irena SZYMANEK** — prezes Sądu Powiatowego w Olkuszu; **Jan WĄSIEL** — młodzieżowy przodownik pracy z fabryki „Olkusz"; **Marian ŚWIERSZCZ** — nauczyciel; **Marcjanna HABERKO** — członek Spółdzielni Prod.; **Franciszek BAŁAZY** — chłop, działacz ZSCh; **Franciszek ELŻANOWSKI** — inżynier; **Bolesław BIAŁY**; **Leon WRÓBEL** i **Szymon DYPKOWSKI** — przodujący chłopi.

Górnicy wybrali Zakładowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

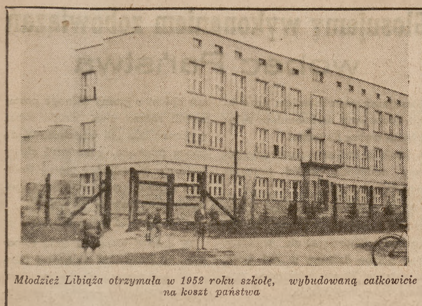
W skład Zakładowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego w Kopalni „Siersza" weszli: Szczepan Cupioł — działacz związkowy jako przewodniczący, Stanisława Dziadek jako zastępca, Mieczysław Siegmunt — jako sekretarz. Członkowie: Stanisław Datoń — technik, Józef Pogoda — stolarz, Stanisław Kowalik — robotnik, Feliks Dzedryk — ślusarz, Eugeniusz Mawricz — technik bud., Józef Białas — ślusarz, Stanisław Smółka, Henryk Wróbel, Stanisław Domanowski — stróż, Józef Piętka — cieśla, Stanisław Sikora — dozorca budowlany.

*

W skład Zakładowego Wyborczego Komitetu Frontu Narodowego w Kopalni „Janina" w Libiążu weszli: Antoni Bogacz — działacz związkowy, jako przewodniczący, Franciszek Łysak — sekr. KZ PZPR, jako wiceprzewodniczący, Franciszek Wiśniewski —kier. robót górniczych, jako sekretarz. Członkowie: Jan Adamski — górnik, Leszek Gąsior — ZMP, Edward Kasprzycki — technik górniczy, Paweł Poznański — górnik, działacz związkowy, Ludwika Saternus — robotnica, przewodnicząca Rady Kobiecej, Franciszek Piątek — górnik, Adam Korzeniowski — ZMP, Stanisław Benio — górnik, Paweł Bigaj.

*

Zakładowy Wyborczy Komitet Frontu Narodowego w Kopalni „Bierut": Przewodniczący — Zygmunt Bilny kier. warsztatu, wiceprzewodniczący — Józef Karweta, I sekretarz KZ PZPR, sekretarz — Władysław Susek, sztygar. Członkowie: Feliks Kadula — górnik, Stefan Popęda — górnik, Janina Trębecka — próbobierca, Jan Prostak — robotnik, Zbigniew Mucha — pom. elektryka, Mieczysław Biernacki — ładowacz, Edward Pająk — górnik, Karol Rodzik — górnik, Eleonora Banasik — robotnica, Jan Kaszowski — górnik, Julian Arabski — kier. oddziału maszynowego, Józef Broda — kierownik oddziału elektrycznego.



Młodzież Libiąża otrzymała w 1952 roku szkołę, wybudowaną całkowicie na koszt państwa

O zbliżających się wyborach mówią chłopi z Kosmolowa

ANTONI GAŁKA: „Pamiętam dobrze te czasy, gdy szliśmy do urny wyborczej za czasów sanacji. Gdzie to było słychać, by człowiekowi tak wszystko dokładnie tłumaczono jak teraz. Wtedy to każdy otrzymał kartkę z numerem, a podchodząc do urny musiał trzymać kartkę nad głową, by komisja widziała na kogo głosujesz. Jak się ktoś sprzeciwiał, to go zaraz zamknęli. Wtedy nikt z nas nie miał nic do gadania. U nas w Kosmolowie to za sanacji w lokalu wyborczym było chyba z 20-tu policjantów". ,

FRANCISZEK KIEŁTYKA: — „Nasze wybory różnią się od wyborów przedwojennych jak dzień od nocy. A różnią się tym przede wszystkim, że dzisiaj my chłopi, robotnicy i nasza inteligencja decydujemy o tym, kto będzie w Sejmie siedział, a przed wojną burżuazja. A ponieważ nasza jest władza, to każdy z nas musi tak postępować jak dobry gospodarz na swoim gospodarstwie. Dlatego myślę, że najlepiej uczcimy wybory tym, że każdy z nas wykona sumiennie te obowiązki jakie my sami — gospodarze kraju — na siebie nałożyliśmy".

Przodująca gromada

Chłopi z Szarkówki wykonali roczny plan skupu zboża

Pracujący chłopi gromady Szarkówka na terenie gminy Chodów w pow. miechowskim godnie uczcili centralne dożynki w Krakowie, wykonując w dniu 6 września br. w godzinach wieczornych roczny plan skupu zboża.

Dobra praca i przykład aktywu gromadzkiego potrafiły zmobilizować ogół pracujących chłopów do przedterminowego wykonania swego obowiązku wobec państwa. Wielu z nich wyróżniło się zarówno w przedterminowej dostawie zboża (w wielu wypadkach z nadwyżką) jak i w pracy uświadamiającej wśród chłopów.

Do przodujących chłopów w tej gromadzie należą: tow. Franciszek Micyk — wiceprzew. GRN, Stefan Małuch — sołtys odznaczony dyplomem uznania za wzorowe wykonywanie swych obowiązków w dostawach produktów rolnych dla państwa. Anna Sitko — przewodnicząca koła gromadzkiego ZSCh. W. Adamus — małorolny chłop, A Bijak — który dostarczył 677 kg zamiast 626 kg, K. Balec, Maria Janus, Stefan Konieczny, Bronisław Micyk, Stanisław Mucha, Tadeusz Mucha, s. Macieja, A. Rug, Franciszek Zaręba i in.

Dzięki ich patriotycznej postawie gromada Szarkówka jako pierwsza w powiecie mogła z dumą zameldować, że dobrze spełniła swój obowiązek wobec państwa i klasy robotniczej realizując przedterminowo roczny plan skupu zboża. A stało się to możliwe dlatego. że wielu przodujących chłopów sprzedało zboże ze znaczną nadwyżką ponad plan.

Ich przykład przyciągnął innych. Nawet Czesław Mucha, który ociągał się do tej pory, zrozumiał, że nie można działać wbrew całej gromadzie i odstawił w tym dniu ponad 10 m zboża.

Znalazło się jednak kilku chłopów w gromadzie, którzy wyłamali się spod ogólnego zobowiązania i do dnia 6 września niedostarczyli zboża. Należą do nich: Władysław Romanek, Józef Zaremba, Józef Zabicki i Tadeusz Mucha. Zachowanie ich spotkało się z ogólnym oburzeniem chłopów gromady Szarkówka.

Trzeba zaznaczyć, że gromada Szarkówka przoduje również w skupie mleka i żywca, a w zeszłorocznej kampanii skupu zboża została wyróżniona, otrzymując cenną nagrodę.

K. Krzysztofczyk

Gromada Zalas wzywa do współzawodnictwa wszystkie gromady powiatu chrzanowskiego

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i XIX-tym Zjazdem WKP(b) — w ślad za bohaterską klasą robotniczą — cenne zobowiązania produkcyjne podejmuje także chłopstwo polskiej wsi.

Idąc za przykładem gm. Owczary — obywatele gromady Zalas w pow. chrzanowskim podjęli następujące zobowiązania:

1. Zrealizować w 100 proc. planu obowiązkowej dostawy trzody chlewnej, oraz przez propagowanie podnieść kontraktację trzody chlewnej;
2. wykonać roczny plan dostawy mleka w 120 proc.;
3. w terminie spłacić drugą ratę podatku gruntowego;
4. zwiększyć urodzaj zbóż o 1 q z hektara przez stosowanie ziarna kwalifikowanego, siew poplonów ozimych, wykonanie orek zimowych na całym areale przeznaczonym do wiosennych upraw, przez racjonalne stosowanie nawozów sztucznych i racjonalne gospodarowanie obornikiem.

W rezolucji uchwalonej przez chłopów gromady Zalas czytamy: „Podejmując nasze zobowiązania chcemy wyrazić miłość do naszej Ludowej Ojczyzny, chcemy pogłębić spójnię między miastem a wsią. Wzywamy wszystkie gromady powiatu chrzanowskiego do podejmowania patriotycznych czynów dla przyspieszenia rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny".

Cenne zobowiązania pracowników budowlanych

Pracownicy Katowickiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego przy budowie osiedla górniczego w Jaworznie, solidaryzując się z programem wyborczym Frontu Narodowego, uchwalili na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b) zwiększyć wydajność pracy i tym samym wpłynąć na polepszenie warunków mieszkaniowych górników.

Grupa murarska ob. Dziadury zobowiązała się podwyższyć wydajność z 205 na 230 proc. Grupa murarska ob. Siłki ze 180 na 220 proc. Trzecia grupa murarska ob. Sławka ze 167 na 220 proc. Grupa tynkarska ob. Widery ze 173 na 240 proc. Grupa betoniarzy ob. Kłeczka i Dożynki ze 180 na 260 proc. Grupa ciesielska ob. Plinty ze 160 na 210 proc.

Załoga podejmując tak cenne zobowiązania, oświadcza, że roczny plan budowy, wykona przedterminowo na dzień 26 października br.

Stanisław Grzybek

Górnicy!

Głosujcie na listy Frontu Narodowego tonami wydobytego ponad plan węgla!

Zamieszczona niżej tabelka niech przypomni towarzyszom z kopalń „Sobieski", i „Bierut", że podstawą wykonania planu miesięcznego jest systematyczne i rzetelne wykonywanie planu dziennego.

Kopalnia	proc. wyd. na dzień 16 bm.	proc. wyk. planu mies.
Bierut	96,1	98,6
Komuna Paryska	100,0	106.8
Sobieski	91,2	101,2
Siersza	100,7	101,1
Krystyna	150,0	132,8
Janina	102,7	97,7

O czym mówił swym kolegom górnik Mentel

Na przodku Nr 364 na Oddz. III kopalni „Bierut" dobiega koniec szychty. Górnik przodowy Karol MENTEL zwraca się do swego zespołu: „Wiecie ileśmy wczoraj ustrzelali? — Przeszło 196 proc. normy. Ładnie, co? — Dzień po dniu wydobywamy węgiel ponad plan, ale teraz przed wyborami musimy sobie wziąć za punkt honoru, żeby co dzień jeszcze bardziej zwiększyć wydobycie. Pokażemy w ten sposób, że doceniamy ważność zbliżających się wyborów, że jesteśmy wdzięczni Włady Ludowej za Kartę Górnika, za wszystko, co dla nas i naszych dzieci robi. Wy, kolego — zwraca się do jednego z młodszych — nie pamiętacie jak to było „za sanacji". Robotnik wtedy „wypoczywał" przed bramą, czekając miesiącami na pracę. A wybory? Pamiętam, że gdy w naszym okręgu chrzanowskim wystawiono listę komunistyczną, to ją sanacja unieważniła, bo wiedziała, że wszyscy świadomi robotnicy będą głosowali na listę komunistyczną.

A w 1935 r. to skradziono całą urnę z głosami, żeby sfałszować wyniki wyborów — bo robotnicy je wtedy zbojkotowali. Teraz jesteśmy gospodarzami naszego kraju, wszyscy pójdziemy do wyborów bo wybierać będziemy najlepszych spośród najlepszych ludzi pracy na posłów".

Dowodem uznania i przywiązania naszego do polityki rządu i partii niech będą nasze zobowiązania. Zobowiązujemy się — Najman, Kamieński i ja — przez cały wrzesień wykonywać dziennie 160 proc. normy i wzywamy wszystkich górników kopalni „Bierut" do współzawodnictwa.

Graczek Emilia

Chłopi wybierają Gminne Komitety Wyborcze Frontu Narodowego

W szeregu gmin Chrzanowskiego Okręgu Wyborczego odbyły się w tych dniach zebrania, na których wybrano Gminne Komitety Wyborcze Frontu Narodowego. Zebrania przebiegały w uroczystym i radosnym nastroju, a głosy jakie padły w toku dyskusji były wyrazem pełnego zrozumienia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i serdecznego przywiązania chłopów do Władzy Ludowej.

W czasie zebrania w gm. Pilica (pow. Olkusz) Ludomir Gruszczyński podkreślił wagę ogromnych przemian gospodarczych jakie dokonały się w ośmioletnim okresie rządów robotniczo-chłopskich. — „I dlatego, że tak wiele na tym polu zrobiono, że z dnia na dzień zmienia się na lepsze życie wsi polskiej, dlatego, że chcemy nasze osiągnięcia podwoić i potroić — pójdziemy do urn wyborczych wspólnie we Froncie Narodowym".

Tow. Szczerbakiewicz mówił, że wybory będą dokumentem trwałej spólnoty myśli i dążeń całego narodu, którego żadna siła — ani imperialistów, ani rodzimych zdrajców — nie potrafi rozbić.

Zebrani przyrzekli przez pracę uświadamiającą wśród chłopów, przez regularne i ponadplanowe wypełnianie zobowiązań wobec państwa umacniać spójnię między miastem a wsią, zacieśniać sojusz robotniczo-chłopski, podstawę naszej siły i dobrobytu.

Podczas zebrania w gm. Przegínia tow. Jerzy Górka przypomniał zebranym o obowiązku czujności wobec wroga klasowego: — „Pamiętacie wybory w 1947 r.? Pamiętacie wrogie kułackie podszepty: nie głosujcie wcale! Niektórzy z was, choć spełnili swój obowiązek obywatelski i oddali swe głosy, nie potrafili zająć stanowczej postawy wobec tych szkodników. Musimy ich demaskować, bo są to wrogowie i zdrajcy narodu".

Jak przebiegają dostawy żywca w Olkuskiem

Gmina Pilica nadal przoduje w dostawie żywca dzięki stosowaniu racjonalnej hodowli przez takich hodowców jak ob. Drążkiewicz i in. Do wypracowania i wprowadzenia wyższych form hodowli dopomógł konkurs o tytuł najlepszego hodowcy przeprowadzony na terenie tej gminy. Do przodujących gmin zaliczyć można również Kidów i Żarnowiec.

Najgorzej przebiega dostawa żywca w gminach: Ogrodzieniec, Bolesław i Cianowice. Składa się na to wiele przyczyn. W gminie Bolesław pełnomocnik CUS nie przysłał do tej pory ani jednego wniosku o ukaranie winnych, mimo że na terenie tej gminy wielu jest opornych kułaków.

Referenci skupu żywca i kontraktacji nie interesują się przebiegiem dostawy tuczu. Referent skupu żywca CUS w gminie Cianowice zajmuje się obecnie skupem pierza, skór i roślin przemysłowych, pozostawiając przebieg dostawy żywca własnemu losowi. Tak samo pracuje pełnomocnik skupu żywca w Żarnowcu.

Dostawę żywca i wykonanie planu kontraktacji hamuje w znacznym stopniu zniesienie na terenie gromad w gminach Żarnowiec, Cianowice i Bolesław przodowników kontraktacji.

Przykładem dla wszystkich mogą być przodujący hodowcy z gromady Sieniczna gmina Rabsztyn. I tak: ob. Stanisław Kulig wykonał swe zobowiązanie w 200 proc., ob. Józefa Kulig małorolna chłopka z tej samej gromady wykonała plan dostawy żywca w 220 procentach.

Wielu jest przodujących chłopów w powiecie olkuskim. Są jednak i tacy, którzy nie rozumieją, że od tego jak oni spełnią swe obowiązki wobec państwa zależy tempo rozwoju przemysłu, zależy szybsze pokonanie trudności, wzrost dobrobytu. Nie rozumieją albo — stając się narzędziem wroga — świadomie przeszkadzają. Wobec tych stosuje się sankcje karne. Grzywną 600 zł ukarany został np. Tadeusz Kaszowski ze Szczodrkowic, gm. Cianowice. Grzywną 500 zł ukarano posiadacza ośmio ha gospodarstwa Ludwika Sienko z Górnej Wsi. Za nieodstawienie żywca została również ukarana sumą 500 zł ob. Leokadia Filarska z Ogrodzieńca posiadaczka 13 ha, oraz Ludwik Wójcik z Ogrodzieńca.

Uświadamianie wsi jest najważniejszym warunkiem, by wieś spełniała swe obowiązki wobec państwa. O tym powinny pamiętać organizacje partyjne i masowe pow. olkuskiego.



Zaledwie parę dni temu zawiązał się zespół redakcyjny naszego tygodnika w Olkuszu, a dziś dzięki współpracy tego kolegium mogliśmy wydać pierwszy numer pisma. Na zdjęciu pierwsze „historyczne" posiedzenie olkuskiego zespołu redakcyjnego

Budują je tacy jak Matuszek i Tanżyna



Ernest Matuszek

Z każdym dniem — rosną w Olkuszu nowe domy, rozbudowuje się Fabryka Naczyń Emaliowanych. Codziennie na budowę auta przywożą setki pracowników z okolicznych wsi. Dzięki budownictwu i opiece państwa, na wsi znikła ciemnota i zacofanie, do wsi dociera gazeta i książka, w chatach zabłysnął prąd elektryczny, znikła raz na zawsze zmora bezrobocia. Ci właśnie, niegdyś poniewierani i głodni, budują nowe życie, lepsze dogodniejsze i szczęśliwsze.

Wszystko to — mówi murarz Ernest Matuszek, zatrudniony przy budowie ZOR, — zawdzięczamy naszemu państwu. Ob. Matuszek w kwietniu 1952 r. wykonał przypadające na niego zadania Planu 6-letniego. W nagrodę otrzymał srebrny Krzyż Zasługi. Matuszek bierze aktywny udział we współzawodnictwie zespołowym i międzyzakładowym. Materiał budowlany wykorzystuje w stu procentach. Jest przykładem dla wszystkich, szkoli i pomaga młodym. Przodownik Matuszek powiada, że „jak się dobrze pracuje, to i państwo ma, i ja zarabiam". A zarobki jego są niezgorsze, bo ponad 1.600 zł miesięcznie. Często też otrzymuje premię.

Paweł Tanżyna pochodzi z Raciborza. Wyrabia 300 proc. normy. Kieruje 10-osobową brygadą, która osiąga przeciętnie 220 proc. normy. Posiada w domu 6-cioro dzieci na utrzymaniu, korzystają one z funduszu rodzinnego, z opieki lekarskiej, uczą się bezpłatnie tak jak wszyscy synowie i córki robotników i chłopów pracujących. Tanżyna jest zdania, że „trzeba budować i budować, jak najwięcej, bo w ten sposób można najlepiej uczcić wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

W najbliższym czasie robotnicy i robotnice ZOR-u oddadzą do użytku blok nr 2. Blok ten pomieści 12 rodzin. Zamieszkają w nim robotnicy jeszcze w miesiącu wrześniu. Blok nr 3 również pomieści 12 rodzin, a ponadto uruchomione w nim będą sklepy, punkty szewskie i krawieckie. W szybkim tempie powstaje blok nr 5. Nowe bloki mieszkalne, które zamieszkają robotnicy z Fabryki Naczyń Emaliowanych, posiadają wygodne urządzenia bytowe, elektryczność, są zradiofonizowane.

Budowa bloków mieszkalnych jest wyrazem troski rządu o warunki życiowe ludzi pracy. Robotnicy budujący wielkie zakłady socjalistyczne, będą mieszkać w jasnych i wygodnych mieszkaniach. Budują je dla nich sprawne ręce przodowników, takich jak Ernest Matuszek i Paweł Tanżyna.

Stanisław Izdebski



Paweł Tanżyna

Głosujemy wykonaniem zobowiązań wobec Państwa

Głosujemy podniesieniem produkcji! Głosujemy wykonaniem zobowiązań wobec Państwa!

— hasła te znalazły naprawdę gorący oddźwięk wśród pracujących miast i wsi.

Mnożą się zobowiązania: Wielokrotny przodownik pracy Jan Łuczyński zobowiązał się wykonywać normę dzienną w 200 proc., a zadania Planu 6-letniego wykonać do końca 1953 r.

Ob. Andrzej Stachańczyk, górnik w kopalni „Komuna Paryska", mówi: „Na cześć wyborów i XIX Zjazdu W. K. P.(b) podnoszę swoje zobowiązania ze 135 na 140 proc. normy dziennej, mimo ciężkich warunków pracy na przodku, gdzie pracuję".

Załoga Fabryki „Sławków" zobowiązała się wyprodukować 10.500 kg lin ponad plan i 1000 kg drutu, a oddział konwi „Emalierni" w Olkuszu postanowił dać ponadplanowo 3 tony konwi.

Wieś nie zostaje w tyle: podczas zebrań, wybierających Gminne Komitety Frontu Narodowego, padło szereg cennych zobowiązań. I tak chłopi z gminy Minoga postanowili roczny plan skupu zboża wykonać do 15 września, a do końca miesiąca zakończyć siewy jesienne. Mieszkańcy gminy Sułoszowa postanowili uregulować podatek gruntowy do 15 bm.

*

W dniu 8 września 1952 r. odbyła się masówka, na której załoga Południowych Zakładów Obuwia w Chełmku podjęła następujące zobowiązania:

Z okazji wyborów do Sejmu Ustawodawczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX-tego Zjazdu W. K. P.(b):

1) wykonać ponad plan 15.350 par obuwia,

2) zmniejszyć ilość II-go gatunku z 1.870 par na 1.269 par,

3) zaoszczędzić na materiałach pomocniczych zł 5.260.95.

4) zaoszczędzić skór twardych 1.138.35 kg wartości 97.657.54 zł,

5) zaoszczędzić skór wierzchowych miękkich 125 m kwadr. wartości 29.738.80 zł.

Skubis Stanisław

Z frontu dostaw zboża

Dobra praca aktywu daje wyniki

Tam gdzie aktyw wiejski w pow. olkuskim podszedł należycie do przygotowania oraz przeprowadzenia planowego skupu zboża i wyjaśnił mało- i średniorolnym chłopom znaczenie terminowego wypełnienia obowiązku wobec państwa, plany zostały już całkowicie wykonane, a nawet przekroczone. Dobrze pracował na przykład aktyw gminny i gromadzki na terenie gmin: Bolesław, Klucze i Wolbrom. Toteż gminy te można zaliczyć do przodujących w powiecie. Agitacja polityczna przeprowadzona na przykład przez ZMP-owców w Wodącej gm. Bolesław, dała na tym terenie dobre wyniki: wykonanie planu rocznego w 200 proc. w miesiącu sierpniu. Przykład ZMP-owców zmobilizował cały aktyw gminy Bolesław. Dobra obsługa, należyte prowadzenie meldunków i odkontowań, sumienna praca magazynierów (jak na przykład w Wolbromiu, Rabsztynie i Sławkowie) przyczyniają się w znacznej mierze do szybkiego i sprawnego przebiegu akcji skupu.

Nie wszędzie jednak aktyw odpowiedzialny za skup wykorzystał wszystkie możliwości w kierunku zmobilizowania wsi. Brak w wielu punktach odpowiednich wykresów przed magazynami, brak haseł, brak cenników na zboże. W gminie Przeginia brak meldunków o dostawie zboża wpływa ujemnie na przebieg akcji.

Gminy Cianowice, Jangrot i Skała wloką się w tyle. W Skale brak danych statystycznych i odkontowań na bieżąco. Często pijany kierownik CUS nie daje dobrego przykładu współpracownikom. W gminie Cianowice są jeszcze sołtysi, którzy nie wywiązali się z obowiązkowej dostawy zboża, a przecież za sołtysem idzie gromada.

Na to wszystko spokojnie patrzą GRN-y wymienionych gmin i Komitety Gminne. Nie umie również wpłynąć na poprawę takiego stanu rzeczy aparat skupu i kontraktacji.

Szkoda, że nie wszystkie gminy zorganizowały zbiorowe odstawy zboża. Ta forma przeprowadzenia skupu, mobilizuje wszystkich chłopów zamieszkałych w danej gromadzie.

Z akcji dostaw mleka

Sławków i Rabsztyn na szarym końcu

Plan dostaw mleka za miesiąc sierpień został wykonany przez powiat olkuski w 120 proc. Przodują gminy: Minoga, Sułoszowa i Skała. Na terenie tych gmin dobrze pracują również gromadzkie zlewnie mleka.

Przodujące w dostawie zboża gminy Bolesław i Klucze, nie wywiązują się natomiast z obowiązku sprzedaży mleka. Jest to dowodem, że aktyw w tych gminach nie umie opanować całokształtu zagadnień ograniczając się do przeprowadzenia jednej tylko akcji. Do gmin pozostających w tyle z odstawą mleka zaliczyć można również Sławków i Rabsztyn. Dużą winę za ten stan rzeczy ponosi kierownictwo CUS, które niedostatecznie prowadzi ewidencję dostawców. Sprawozdawczość z realizacji dostaw mleka prowadzona jest w terenie nieporządnie i dorywczo. Tak np. referat CUS w gminie Jangrot nie nadesłał do tej pory sprawozdań z czterech gromad.

Słabo pracuje Powiatowy Zakład Mleczarski w Pilicy. Nie umiał rozwiązać do tej pory sprawy braku konwi i skopków dla Bolesławia (jest to bolączka wielu gmin pow. olkuskiego). Zła organizacja rozdziału mleka powoduje, że w zlewni mleka w Olkuszu niszczeje często duża ilość tego produktu. Pow. Zakład Mleczarski nierównomiernie przysyła auto po mleko, a dyrekcje PSS i MHD w Olkuszu nie uważają za słuszne, by zapotrzebować większą ilość mleka ze zlewni dla konsumentów. W rezultacie przed sklepem mleczarskim tworzą się kolejki, a w barze często brak mleka.

Zła organizacja skupu i rozdziału mleka nie mobilizuje dostawców, dając równocześnie pole do popisu spekulantom, którzy usłużnie podsuwają swój towar (oczywiście po odpowiedniej cenie) tym, którzy nie zostali wystarczająco zaopatrzeni przez placówki handlu uspołecznionego.

Sprawdź czy Twoja gromada przoduje — czy pozostaje w tyle

Wykonanie rocznego planu dostaw na dzień 16. IX. 1952 w powiecie miechowskim

Gmina	zboże w %	żywiec w %	mleko w %
Chodów	68,0	65	86,0
Gruszów	43,6	59	32,4
Igołomia	50,2	27	32,4
Iwanowice	58,1	48	82,0
Jaksice	59,2	59	69,8
Kacice	58,2	67	49,8
Kowala	50,0	59	32,3
Klimontów	51,5	52	64,0
Koniusza	55,6	63	48,3
Kozłów	84,4	56	31,2
Książ W.	60,5	54	52,3
Luborzyca	56,8	50	73,4
Łętkowice	46,9	52	62,8
Michałowice	64,6	29	80,1
Niedźwiedź	48,3	42	58,4
Nieszków	41,4	55	26,3
Pałecznica	66,8	56	47,0
Racławice	80,0	47	49,8
Rzeżuśnia	58,8	54	53,4
Szreniawa	59,4	52	46,8
Tczyca	49,9	65	58,2
Wawrzeńczyce	56,0	49	39,6
Wierzbno	55,1	60	66,5
Wielkozagórze	51,0	63	42,8
Miechów m.	64,7	57	41,8
Proszowice	54,8	61	21,6
Słomniki	76,2	70	36,6

Wykonanie rocznego planu dostaw na dzień 15 września 1952 r. w pow. chrzanowskim

Gmina	żywca w %	mleka w %	zboża w %
Alwernia	45,1	103	98
Babice	44,0	105	92
Chełmek	15,4	42	102
Jaworzno	68,5	19	117
Krzeszowice	42,0	119	92
Libiąż	16,1	52	119
Nowa Góra	20,2	49	88
Szczakowa	5,7	30	109
Trzebinia	36,1	36	91
Tenczynek	34,1	33	101
Chrzanów	33,1	45	78

Kongres Ziem Odzyskanych wspaniałym podsumowaniem osiągnięć narodu w zagospodarowaniu i związaniu Ziem Zachodnich z Polską

Kronika Okręgu

Pracować tak jak oni —

Dobre wyniki w walce o plan osiągają przodujący górnicy Kopalni „Sobieski". Przekraczając poważnie wykonywanie norm — górnicy: Aleksander Sojka i Andrzej Pluta zrealizowali już zadania czwartego roku Planu 6-letniego.

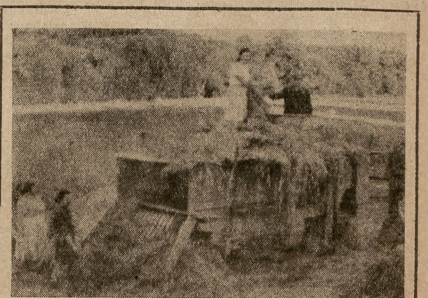
Równocześnie 17-tu górników tej kopalni, a wśród nich: Tadeusz Barańczyk, Stanisław Porwit, Józef Mydlarz, Stanisław Tyrna, Jan Widlarz i inni — wykonali przedterminowo zadania trzeciego roku Planu 6-letniego.

W Chrzanowie zreorganizowany został Komitet Redakcyjny przy Radiowęźle, którego zadaniem będzie organizowanie i nadawanie lokalnych audycji.

Dla usprawnienia pracy Komitetu, wybrano czwórkę korektorów oraz podzielono członków na dziewięć zasadniczych sekcji jak np.: sekcję rolną, kult.-ośw., młodzieżową, kobiecą, sportową, spółdzielczości itp.

Audycje nadawane będą w każde poniedziałki, środy i soboty o godz. 7.20 i 18.45.

Krak. Drukarnia Prasowa, Wielopole 1
M—3—21729



Dawniej sam, dziś wspólnie, dawniej prymitywnym narzędziem, dziś traktorem, kombajnem — oto dowody zmian, które zaszły na wsi podkrakowskiej, zmian, które rozszerza i umacnia Front Narodowy. — Na zdjęciu członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wysocicach przy omłocie owsa.